

## Temat: Świadomość i wartości.

Na ostatniej lekcji, poświęconej zagadnieniu duszy, dowiedzieliście się, że dusza jest przez niektórych ludzi uznawana za pojęcie zbliżone do pojęcia świadomości (a w każdym razie z nim związana i dusza bowiem i świadomość to coś, co stanowi o istocie naszego „ja”). Czym jednak jest świadomość? Co o niej wiemy i jaki ma ona związek z moralnością?



Źródło: Flickr/A Health Blog/CC BY-SA 2.0, w: tylkonauka.pl.

Jeżeli boli Was ząb, głowa lub noga, to po zaśnięciu nadal czujecie ból? Oczywiście, że nie. A dlaczego? Bo w czasie głębokiego snu (bez marzeń sennych) świadomość jest wyłączona. Po co zatem ludzie łykają tabletki przeciwbólowe? Właśnie po to, aby ograniczyć świadomość bólu.

[...]

Istnieją dwa rodzaje świadomości. **Świadomość bezrefleksyjna** jest prostym postrzeganiem otaczającego nas świata z jednej, konkretnej „mojej” perspektywy. Temu rodzajowi świadomości odpowiada zdanie: *Widzę wronę siedzącą na gałęzi*. Drugi rodzaj to **świadomość refleksyjna**, która pozwala na spojrzenie na samego siebie patrzącego na świat. Temu poziomowi świadomości odpowiada zdanie: *Widzę siebie patrzącego na wronę siedzącą na gałęzi*. [...]

Świadomość refleksyjna umożliwia między innymi samoocenę moralną przed podjętymi działaniami i po nim; dlatego pociąga moralną odpowiedzialność za czyny. [...]

Wszyscy jesteśmy obdarzeni zdolnością do świadomości refleksyjnej, a zatem jeśli ktoś z własnej woli nie chce tej zdolności wykorzystać (np. tłumi świadomość refleksyjną narkotykami), to nadal odpowiada za zły czyn popełniony pod wpływem używek lub impulsów. Czasami też świadomość refleksyjna działa zbyt wolno lub jej światło jest zbyt słabe (tak bywa w przypadku pewnych chorób związanych z zaburzeniem nawyków i popędów). Najpierw zrobimy coś głupiego lub złego, a później zadajemy sobie pytanie: *Jak mogłem to zrobić? Dlaczego to powiedziałem? Czemu ukradłem tego batona? Po co dałem się namówić?* Gdybyśmy ciągle pozostawali na poziomie świadomości refleksyjnej, wtedy nasze wybory byłyby rozsądne, choć niekoniecznie trafne. Jednak nawet, gdybyśmy popełnili błąd, moglibyśmy sobie powiedzieć: *Daj spokój, przemyślałeś to, sądziłeś, że tak jest dobrze, ale każdy jest omylny*.

